

Sygnatura akt X C 394/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G. W., dnia 17 kwietnia 2018 r.

**Sąd Rejonowy w G. W. X Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Andrzej Miszczak**

**Protokolant: sekr. sąd. Marta Andrzejewska**

**po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2018 r. w G. W.**

**na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A. w B.**

**przeciwko D. F.**

**o zapłatę**

**I. umarza postępowanie o zapłatę 1850 złotych,**

**I. oddała powództwo w pozostałym zakresie,**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1095,16 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.**

### UZASADNIENIE

(...) **S.A. w B.**- (...) wniósł o zasądzenie od D. F. 5 906,34 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia 3.02.2016 r. do dnia zapłaty; zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwana podpisała weksel, pomimo wezwania nie dokonała jego wykupu.

Pismem z 6.12.2017 r. powód zmienił żądanie pozwu w ten sposób, że w miejsce odsetek umownych domaga się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie (k.27).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 8.12.2017 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu (k.32).

Pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty w całości wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu zarzuciła, że roszczenie nie istnieje, nie zostało udowodnione co do zasady i wysokości; błędnie wypełniono weksel w sposób nie odpowiadający jej zadłużeniu i przed wezwaniem do zapłaty. Ponadto zarzuciła, że umowa pożyczki zawiera niedozwolone klauzule umowne dotyczące opłaty przygotowawczej, kosztów ubezpieczenia.

Postanowienia te są w ocenie pozwanej nieważne jako sprzeczne z art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.

Pismem z 28.03.2018 r. powód wskazał, że pozwana zapłaciła na jego rzecz 1 850 zł i w tym zakresie cofnął pozew z zrzeczeniem się roszczenia (k.71).

**Sąd rejonowy ustalił co następuje:**

D. F. 15.09.2015 r. zawarła umowę pożyczki gotówkowej z (...) sp. z o.o. w B., na podstawie której otrzymała kwotę 1 500 zł. Powód narzucił pozwanej postanowienia umowne dotyczące opłaty przygotowawczej w wysokości 387,00 zł, koszt ubezpieczenia 2 781 zł.

Wynagrodzenie pożyczkodawcy ustalono na kwotę 276 zł i odpowiadało 8,74% rocznej stopy oprocentowania liczonej od kwoty 1500 zł. Odsetki maksymalne za okres od zawarcia umowy do dnia jej wypowiedzenia wynoszą 54,24 zł.

Splata pożyczki następować miała w 48 miesięcznych ratach w wysokości 103 zł każda, płatnych do 13 dnia każdego miesiąca.

W pkt 11.2 b) i c) oraz pkt. 19.4 (tabela pkt 8) umowy pożyczki (...) narzucił pozwanej postanowienie umowne zgodnie z którym pożyczkodawca w przypadku wypowiedzenia umowy ma prawo naliczyć i wpisać na wekslu in blanco kwotę w wysokości do 20% pozostałej do zapłaty całkowitej kwoty do zapłaty tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę koszty tej windykacji oraz kwotę za upomnienie pisemne lub wezwanie do zapłaty w kwocie 15,00 zł za każde.

Stosownie do pkt 13.1 umowy pożyczki jeśli pożyczkobiorca nie spłaci w terminie poszczególnych rat pożyczki lub innego zobowiązania pieniężnego, wynikającego z niniejszej umowy, w tym zobowiązania naliczonego na podstawie pkt 11.2 umowy, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Od zadłużenia przeterminowanego pożyczkodawca nalicza odsetki umowne za każdy dzień zwłoki w wysokości czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Pożyczka ta została zabezpieczona wekslem in blanco podpisanym przez pozwaną 15.09.2015 r. z klauzulą „nie na zlecenie”. W deklaracji wekslowej upoważniła pożyczkodawcę do wypełnienia weksla zgodnie na sumę odpowiadającą jej zadłużeniu, łącznie z kosztami sądowymi.

Zgodnie z treścią podpisanej przez strony deklaracji wekslowej brak zapłaty w terminie określonym w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności upoważniał pożyczkodawcę do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 dniowego terminu oraz wypełnienia weksla, po uprzednim wezwaniu pozwanej do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

***Dowód:***

- odpis weksla k7,
- umowa pożyczki gotówkowej k.76-83 ,
- kalendarz spłat k. 84
- deklaracja wekslowa k. 60

D. F. zapłaciła na rzecz powoda kwotę 1 953 zł tytułem zaciągniętej pożyczki: 600- 29.08.2016r., 600 zł - 1.07.2016 r., 250 zł - 30.07.2016 r. ; 400 zł - 25.10.2016 r.; 250 zł – 30.12.2016 r.

***–okoliczności bezsporne.***

Pismem z 3.01.2016 r. (niedziela) powód wypowiedział umowę pożyczki pozwanej z 30 dniowym terminem wypowiedzenia wzywając ją do zapłaty 5 906,34. Umowa została wypowiedziana z końcem 12.02.2016 r. i od 13.02.2016 r. roszczenie jest wymagalne.

Powód wypełnił weksel in blanco na kwotę 5 906,34 zł wskazując datę płatności 2.02.2016 r. i miejsce zapłaty B..

***Dowód:***

- odpis weksla k. 7
- wypowiedzenie umowy pożyczki k. 92-95

- karta klienta k.86-87
- ostateczne wezwanie do zapłaty k.88-91

### **Sąd rejonowy zważył co następuje:**

Powód cofnął pozew co do kwoty 1850 zł, zrzekając się roszczenia. Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować cofnięcie w tym zakresie powództwa, stąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Powód dochodził należności na podstawie weksla in blanco wystawionego w celu zabezpieczenia zobowiązania ze stosunku podstawowego. W takim przypadku sąd ma możliwość badania stanu faktycznego wynikającego ze stosunku podstawowego, w tym czy odpowiedzialność dłużnika w ramach stosunku wekslowego odpowiada rozmiarowi jego odpowiedzialności wynikającej ze stosunku podstawowego (tu umowy pożyczki). Możliwość podnoszenia przez wystawcę zarzutów ze stosunku podstawowego w takiej sytuacji wynika z art. 10 Prawa wekslowego<sup>2</sup>. Zgodnie z tym przepisem jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 1970 r. (I PR 407/70, L. nr (...)) stwierdził, że „weksel gwarancyjny nie jest wekslem abstrakcyjnym, lecz wekslem gwarantującym wykonanie zobowiązania, a więc „kauzalnym”.

Źródłem zobowiązania wekslowego jest umowa dochodząca do skutku przez wydanie weksla lub jego zwrócenie posiadaczowi. Samo więc wystawienie weksla nie wystarcza do powstania zobowiązania wystawcy wobec remitenta, lecz potrzebna jest jeszcze umowa między wystawcą a remitentem dochodząca do skutku przez wydanie przez wystawcę weksla remitentowi.<sup>3</sup> Czynności prawne, z których wynikają zobowiązania wekslowe, inaczej niż zdecydowana większość umów zobowiązujących, same nie określają celu gospodarczego lub społecznego wynikającego z nich przysporzenia. Określa go dopiero wyraźna lub dorozumiana umowa leżąca u podstaw zaciągniętego zobowiązania wekslowego, wskazująca tzw. stosunek podstawowy dla tego zobowiązania (np. jak w niniejszej sprawie pożyczkę). Czynności prawne będące źródłem zobowiązań wekslowych są ujmowane jako czynności prawne abstrakcyjne, czyli takie, których ważność nie zależy od istnienia lub prawidłowości stosunku podstawowego. W razie nieistnienia lub nieprawidłowości stosunku podstawowego dłużnikowi wekslowemu przyznaje się wobec kontrahenta tylko zarzut nienależnego świadczenia, a gdy sumę wekslową już zapłacił - roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Przewidziane w art. 17 Prawa wekslowego ograniczenia w możliwości podnoszenia przez dłużnika zarzutów, dotyczących także zarzutów odwołujących się do stosunku podstawowego, odnoszą się jedynie do posiadacza weksla będącego osobą trzecią wobec stosunku, z którego zarzut jest wywodzony. Powyższe ma na uwadze zapewnienie bezpieczeństwa obrotu prawnego w związku z obiegiem weksla.<sup>4</sup> Przy czym należy w tym miejscu podkreślić, że weksel złożony w niniejszej sprawie jest tzw. **rekta – wekslem (nie na zlecenie)**, a więc jego przeniesienie na inną osobę przez remitenta nie następuje przez indos, lecz w drodze przelewu i ze skutkami zwykłego przelewu – art. 11 zdanie drugie Prawa wekslowego.

W wyroku z dnia 14 listopada 2006 r.<sup>5</sup> Sąd Najwyższy stwierdził, że weksel in blanco może być środkiem zabezpieczenia wierzytelności wynikających z różnorodnych stosunków prawnych. Wystawiony jako własny i wręczony w związku z zawarciem umowy kredytowej, prowadzi do powstania zobowiązania wekslowego wystawcy, powinien być jednak przez kredytodawcę wypełniony zgodnie z zawartym porozumieniem. Powstałe zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Jeżeli posiadaczem weksla jest remitent, czyli pierwszy wierzyciel, przysługują mu dwa roszczenia - ze stosunku podstawowego (kauzalnego) oraz z weksla. Wybór między nimi należy do wierzyciela, który może tylko raz uzyskać zaspokojenie swojej wierzytelności. Wręczając i przyjmując weksel, strony obejmują swoją wolą jego funkcję zabezpieczającą (causa cavendi), z której wynika, że inkorporowana w nim wierzytelność ma ułatwić zaspokojenie wierzyciela w ramach stosunku podstawowego. Wygaśnięcie stosunku podstawowego uniemożliwia zatem dochodzenie wierzytelności wekslowej, a wygaśnięcie zobowiązania wekslowego w sposób prowadzący do zaspokojenia wierzyciela powoduje wygaśnięcie zabezpieczonej wierzytelności. Jedynie wygaśnięcie zobowiązania

wekslowego bez zaspokojenia wierzyciela lub nieistnienie tego zobowiązania nie ma wpływu na stosunek podstawowy, stąd swoisty priorytet stosunku podstawowego wobec stosunku wynikającego z weksła. Dochodząc wierzytelności wekslowej wierzyciel nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksła. W stosunkach między wystawcą a remitentem samodzielność zobowiązania wekslowego ulega jednak złagodzeniu. Jeżeli zobowiązanie wekslowe jest ważne, wystawca może bowiem - w braku skutecznych zarzutów wekslowych - przeciwstawić zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem, czyli zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Może zatem kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym. Spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, nie dochodzi jednak do zmiany powództwa, ponieważ przedmiotem rozpoznania jest nadal to samo roszczenie wekslowe, a powód jedynie przydaje mu dodatkowe uzasadnienie faktyczne i prawne.

Pozwana zakwestionowała wysokość weksła podnosząc, że umowa pożyczki zawiera niedozwolone postanowienia umowne a suma wekslowa nie odpowiada wysokości jej zadłużenia.

Określenie w porozumieniu przesłanek warunkujących posłużenie się wekslem gwarancyjnym nie ma wpływu na istnienie zobowiązania wekslowego objętego treścią weksła gwarancyjnego. Jednak w przypadku dochodzenia przez posiadacza weksła zapłaty sumy wekslowej niezgodnie z porozumieniem co do gwarancyjnego charakteru weksła, dłużnik wekslowy będący kontrahentem posiadacza może, powołując się na tę okoliczność, skutecznie odmówić zapłaty.<sup>6</sup> Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2001 r.<sup>7</sup> w wyniku wypełnienia weksła in blanco częściowo niezgodnie z porozumieniem na niekorzyść osoby na nim podpisanej, osoba ta może stać się zobowiązana wekslowo w granicach, w których tekst weksła odpowiada porozumieniu (deklaracji wekslowej). Sąd Najwyższy wskazał, że w wyniku porozumienia osoby wręczającej weksel in blanco i jego odbiorcy ścisła więź pomiędzy zobowiązaniem wekslowym a zobowiązaniem, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, przejawia się tym, że wierzyciel nie może z mocy weksła uzyskać w zasadzie więcej praw niż przysługuje mu w ramach stosunku, z którego wynika podlegająca zabezpieczeniu wierzytelność, a spełnienie jednego z tych zobowiązań powoduje wygaśnięcie także drugiego. Powyższy pogląd sąd rejonowy w pełni aprobuje i uznaje za własny. Należy podkreślić, że powyższy pogląd jest akceptowany w orzecznictwie<sup>8</sup>.

Jest okolicznością bezsporną, że w niniejszej sprawie weksel in blanco nie został puszczonej w obieg poprzez indos, albowiem jest rekta-wekslem (nie na zlecenie). Tym samym, mając wcześniejsze wywody na uwadze, pozwanej w stosunku do powoda przysługują zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego i na ich podstawie może podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym.

Jednocześnie podkreślić trzeba, że skutecznie podniesiony zarzut wypełnienia weksła in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie skutkuje nieważnością weksła. W razie naruszenia upoważnienia do uzupełnienia weksła in blanco przez wpisanie wyższej sumy od kwoty wierzytelności, dla której zabezpieczenia weksel in blanco został wręczony, osoba na nim podpisana staje się zobowiązana wekslowo w granicach, w jakich tekst weksła jest zgodny z upoważnieniem<sup>9</sup>.

W dalszej kolejności należało zatem zbadać, czy umowa pożyczki – jak twierdzi pozwana - zawiera klauzule niedozwolone.

Kontrola sądu postanowień umownych w zakresie regulacji art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c. jest uprawnieniem i obowiązkiem sądu, albowiem przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego w ramach implementacji dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Kompetencja sądu do zbadania z urzędu tego, czy klauzula w umowie jest postanowieniem nieuczciwym, stanowi w tej sytuacji zarówno środek do realizacji celu określonego w art. 5 dyrektywy, to znaczy uniemożliwia związania konsumenta nieuczciwym postanowieniem, jak i przyczynienia się do osiągnięcia celu art. 7 ww. dyrektywy, ponieważ przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiej oceny może działać jako czynnik odstraszący oraz przyczynić się do zapobiegania nieuczciwym warunkom w umowach zawieranych pomiędzy konsumentami a sprzedawcami lub

dostawcami.<sup>10</sup> Tutejszy sąd zobowiązany jest stosować prawo materialne, w tym również normy kodeksu cywilnego dotyczące wzorców umownych w stosunkach z konsumentami.<sup>11</sup>

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (§ 2) Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (§ 3) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (§ 4) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Wedle powyższej definicji postanowienia umowy "niezgodnione indywidualnie" to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte "indywidualnym", odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Takimi postanowieniami z reguły nie są postanowienia wzorców, bo te, w trybie związania nimi konsumenta przyjętym w art. 384, w ogóle nie podlegają "uzgodnieniu", niezależnie od tego, czy chodzi o umowy "bagatelne", czy nie.

Ciężar dowodu okoliczności, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (obojętnie, czy chodzi tu o postanowienie "przejęte" z wzorca, czy nie), spoczywa - z mocy przepisu art. 385<sup>1</sup> § 4 - na tym, kto na tę okoliczność się powołuje, przy czym nie wystarczy wykazanie, że toczyły się negocjacje co do treści umowy, czy nawet danej klauzuli, jeżeli ostatecznie nie uległa ona zmianie w stosunku do przedstawionej przez proponenta propozycji, chyba że przedsiębiorca wykaże, że klauzula została przyjęta w wyniku "rzetelnych i wyrównanych negocjacji".<sup>12</sup> Z reguły ciężar dowodu spoczywać będzie na przedsiębiorcy, bo w jego interesie jest wykazanie, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, zatem nie podlega dyspozycji art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.<sup>13</sup> Słusznie podnosi się, że czasami może nie być wystarczające wykazanie, że klauzula zawierająca "niedozwolone postanowienie umowne" została opatrzona wzmianką wskazującą na rzekome "indywidualne uzgodnienie".<sup>14</sup> Chodzi wszak o rzeczywiste "uzgodnienie" (konsens). Z tych samych względów okoliczność, że kontrahent wiedział o określonych klauzulach (względnie mógł się dowiedzieć), nie oznacza, że klauzulę "uzgodniono".

Przesłanki "sprzeczności z dobrymi obyczajami" i "rażącego naruszenia interesów konsumenta" muszą być spełnione, co jednoznacznie wynika z treści przepisu, łącznie.<sup>15</sup> Przy tym ujęciu przyjęć trzeba, że rażące naruszenie interesów konsumenta samo w sobie nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż w przeciwnym razie ta ostatnia przesłanka byłaby zbędna. Jak wskazał Sąd (...): "Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie".<sup>17</sup>

Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Upraszczając są to takie działania, które potocznie określane są jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Na naruszenie równowagi kontraktowej jako na przejaw naruszenia dobrych obyczajów wskazuje Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach<sup>18</sup> oraz sądy powszechne<sup>19</sup>.

Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta nie może być sprowadzane tylko do wymiaru czysto ekonomicznego; należy też uwzględniać niewygodę organizacyjną, nierzetelność traktowania, wprowadzenie w błąd, naruszenie prywatności konsumenta.<sup>20</sup> Chodzi przy tym o ocenę dokonywaną z punktu widzenia konkretnych stron, konkretnego stosunku.

W wyroku z 3 lutego 2006 r. (I CK 297/05, Wok. 2006, Nr 7-8) Sąd Najwyższy podkreślił, że uznanie postanowień umowy lub wzorca za sprzeczne z dobrymi obyczajami nie polega na wskazaniu, jaki "dobry obyczaj" został in casu naruszony, gdyż celem klauzul generalnych jest rozszerzenie granic swobody sędziowskiej w orzekaniu. Niemniej sąd powinien "w sposób pełny uzasadnić, z jakich powodów uznają poszczególne postanowienia za niedozwolone, odwołując się do reguł etycznych uczciwego i lojalnego postępowania w obrocie". Ocena rzetelności określonego postanowienia wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiążą się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone. W mechanizmie kontroli klauzul istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który usprawiedliwiać może zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Z kolei w wyroku z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, BSN 2005, Nr 11) Sąd Najwyższy przyjął, że: "W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 KC "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakresione przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta";

W końcu w wyroku z 19 marca 2007 r. (III SK 21/06, OSN 2008, Nr 11-12, poz. 181) Sąd Najwyższy wskazał, że: "Przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy".

Zaliczenie do sumy wekslowej znacznie zawyżonych kosztów ubezpieczenia, opłaty przygotowawczej, działań windykacyjnych rażąco narusza interesy konsumenta. W ocenie sądu rejonowego postanowienia zawarte w umowie pożyczki dotyczące kosztu ubezpieczenia, opłaty przygotowawczej oraz opłat „windykacyjnych” (pkt 11.2 b i c umowy) nie zostały uzgodnione indywidualnie, kształtują prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy pozwanej. W żaden sposób nie wykazano by postanowienia te zostały indywidualnie uzgodnione, by pozwana miała na nie rzeczywisty wpływ, były wynikiem konsensu, czy rzetelnych i wyrównanych negocjacji – pozwana wyraźnie wskazała, że nie mogła negocjować tych postanowień umownych. Są to postanowienia przyjęte z wzorca jakim posługuje się pożyczkodawca w prowadzonej przez siebie działalności, narzucając je konsumentowi i nie dając mu możliwości negocjacji w tym zakresie. Z żadnego dowodu nie wynika, by na treść wskazanych postanowień pozwana miała rzeczywisty wpływ. Powyższe postanowienia stanowią niedozwolone klauzule umowne.

W zakresie postanowienia dotyczącego kosztu ubezpieczenia wskazać należy, że co do zasady ubezpieczenie wykonania umowy zobowiązaniowej jest dozwolone. Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z § 4 powyższego artykułu przepisy art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Również art. 808 § 5 k.c. przewiduje możliwość kontroli postanowień umowy ubezpieczenia zawieranej na rzecz osoby trzeciej, jeżeli jest nią konsument.

Co istotne umowa ubezpieczenia jest umową wzajemną. Tym samym ważnym i kluczowym jej elementem - jeśli nie istotą - jest ekwiwalentność świadczeń stron. Zdaniem sądu rejonowego jest rażącym pokrzywdzeniem pozwanej obarczenie jest składką ubezpieczeniową w wysokości 2781 zł w zamian za przejście odpowiedzialność z pożyczki, której kapitał wynosi 1500 zł. Przy czym należy mieć na uwadze, że ubezpieczyciel odpowiedzialność

przejmował tylko w wąskich przypadkach tj. śmierć, całkowita trwała niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji w wyniku nieszczęśliwego wypadku lub choroby. W tym kontekście zapłata 2781 zł, żeby ubezpieczyć zapłatę 1500 zł jest wypaczeniem umowy ubezpieczenia, jej sensu. Umowa ubezpieczenia ma chronić, dawać poczucie bezpieczeństwa za co ubezpieczyciel pobiera składkę. Wysokość jej winna odpowiadać stopniowi ryzyka zajścia przypadku ubezpieczeniowego, określonego w umowie i wysokości świadczenia, jakie ubezpieczyciel w takim przypadku będzie musiał spełnić. Skoro pozwana otrzymuje 1500 zł i nawet wliczając oprocentowanie umowne 276 zł – to po stronie ubezpieczyciela nie ma żadnego ryzyka, albowiem w przypadku zajścia ubezpieczonego przypadku zapłacić by musiał 1776zł – otrzymał zaś składkę 2781 zł, a więc w takiej sytuacji zarabia 1005 zł, nie ponosząc żadnego ryzyka.

Ponadto wliczanie tak horrendalnie wysokiej składki w koszt pożyczki i objęcie ubezpieczeniem zapłaty składki ubezpieczenia, raz że wypacza sens umowy ubezpieczenia (nie po to ubezpieczamy się, żeby ubezpieczyciel w przypadku poważnej choroby lub śmierci zwracał składkę ubezpieczenia. Jak wskazano wcześniej składka ubezpieczeniowa stanowi świadczenie wzajemne należne ubezpieczycielowi za ryzyko przejścia odpowiedzialność. W wypadku wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego winien on spełnić świadczenie za ubezpieczonego a nie zwracać składkę), dwa w rażący sposób podwyższa koszty pożyczki, czyniąc je nieakceptowanymi z punktu widzenia demokratycznego państwa prawa, które nie dopuszcza do powstawania lichwy, zasadami gospodarki wolnorynkowej opartej na szacunku do pozostałych uczestników obrotu, w tym z normalnym zyskiem czerpanym z prowadzonej działalności gospodarczej, adekwatnym do istniejącego i potencjalnego ryzyka gospodarczego. Ponadto wliczenie składki do kosztów pożyczki powoduje, że pozwana jest w rażący sposób pokrzywdzona, albowiem nic nie ma z tej umowy. W przypadku zaistnienia podstawy do przejścia odpowiedzialności przez ubezpieczyciela pozwana i tak zmuszona byłaby zapłacić całą składkę – 2781 zł – a od pożyczkodawcy otrzymała 1500 zł. Nie są znane szczegółowe rozliczenia pomiędzy pożyczkodawcą a ubezpieczycielem, w tym wszystkie wypadki zwrotu składki ubezpieczeniowej na rzecz wplacającej spółki.

Oceniając to postanowienie umowne należy zwrócić również uwagę, że w punkcie 17.2 umowy pozwana upoważniła ubezpieczającego do potrącenia kwoty należnej z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia z kwoty udzielonej pożyczki (1a). Jak wynika z załącznika nr 1 do umowy pożyczki odpowiedzialność ubezpieczyciela kończy się albo z chwilą śmierci ubezpieczonego, albo wypłaty świadczenia z tytułu całkowitej trwałej niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji ubezpieczonego, albo z dniem złożenia przez (...) wniosku do ubezpieczyciela o zaprzestanie udzielania ochrony ubezpieczeniowej, albo z upływem ostatniego dnia okresu, za który opłacono składkę. Pozwana – chociaż jest ubezpieczona – nie może zakończyć ochrony ubezpieczeniowej, gdyż kompetencja ta zastała zastrzeżona umownie wyłączenie na rzecz (...). Ponadto jeżeli już to nastąpi, to zwrot składki otrzyma (...), który potrąci otrzymaną od ubezpieczyciela składkę z pożyczką w wysokości wskazanej w punkcie 1a tj. 4668 zł, a więc z kwotą zawierającą m.in. składkę ubezpieczeniową.

Wszystkie powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że postanowienie umowne dotyczące ubezpieczenia umowy pożyczki stanowi niedozwoloną klauzulę umowną. Ponadto w ocenie sądu z uwagi na fakt, że narusza zasady współzycia społecznego tj. zasadę ekwiwalentności świadczeń stron stosunku cywilnoprawnego, zasadę normalnego zarobku z prowadzonej działalności gospodarczej postanowienie, uczciwości kupieckiej to jest nieważne – art. 58 § 2 k.c. Ponadto zdaniem sądu zmierza do obejścia przepisów ustawy o maksymalnych odsetkach kapitałowych, a więc maksymalnego zysku, jaki można czerpać z obrotu kapitałem.

W odniesieniu do opłat tytułem pisemnych upomnień/wezwań do zapłaty oraz kwoty kosztów windykacji wskazać ponadto należy, że powód w żaden sposób nie wykazał aby koszty te faktycznie poniósł.

Dla przykładu należy wskazać na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 kwietnia 2005 . w sprawie XVII AmC 103/04 (nr wpisu do rejestru 829), gdzie wskazano, że niedozwolona jest klauzula o treści: „w przypadku zalegania z co najmniej dwoma ratami pożyczkodawca może również wystosować (nie częściej niż raz w tygodniu) upomnienie. Każdorazowe wystawienie upomnienia podlega opłacie w wysokości 50 zł”, czy wyrok z 8 grudnia 2011 r. w sprawie XVII AmC 2904/11 (nr wpisu do rejestru (...)): „opłata za wezwanie

do zapłaty (poręczyciel) – 5 zł”, w sprawie XVII AmC 2905/11 (nr wpisu 4090): „Opłata za wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie umowy (pożyczkobiorca) – 20 zł”; z dnia 25 września 2012 r. w sprawie XVII AmC 1765/11 (nr wpisu do rejestru – (...)): „opłata za wezwanie do zapłaty wysłane do kredytobiorcy/pożyczkobiorcy: 35 PLN”; czy z dnia 9 października 2006 r. w sprawie XVII AmC 101/05 (nr wpisu do rejestru-978): „opłaty dodatkowe, które ponosi zleceniodawca: - (...) – za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty – 20 zł – za wysłanie wezwania do zapłaty raty – 30 zł – za wysłanie przesądowego wezwania do zapłaty – 50 zł – za wizytę indykatorów w związku z brakiem spłaty 2 rat – 100 zł – za telegram informujący o zadłużeniu przeterminowanym – 30 zł – za monit telefoniczny – 20 zł – (...)”. Powyższe klauzule zostały uznane za niedozwolone, albowiem przedsiębiorca arbitralnie określał ich wysokość, konsument nie miał możliwości negocjowania ich wysokości a sama ich wysokość i konieczność ich uiszczenia zależała od decyzji przedsiębiorcy. To on decydował o ilości połączeń telefonicznych, wysłanych wezwań, czy kierowania windykatorów do dłużnika. Przy czym opłaty te odbiegały od rzeczywiście poniesionych przez wierzyciela kosztów takich operacji – kosztu połączenia telefonicznego, wysłania listu poleconego, czyniąc z powyższych opłat dodatkowy zarobek dla wierzyciela, choć swój zarobek winien czerpać z odsetek do wysokości odsetek maksymalnych, jeżeli taką możliwość przewidział w umowie a w niniejszej sprawie odsetki maksymalne zostały w umowie zastrzeżone.

Tym samym dochodzenie powyższych kwot w drodze procesu nie może być skuteczne, gdyż postanowienia te jako niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą pozwanej, ponadto jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (zasadą ekwiwalentności świadczeń stron, rzetelności kupieckiej, osiągnięcia adekwatnego, normalnego zysku z prawidłowo prowadzonej działalności gospodarczej) i mające na celu obejście przepisów prawa (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. ) są nieważne – art. 58 § 1 i 2 k.c. Ponadto nie zostały indywidualnie uzgodnione, a kształtują prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Tym samym kontrola powyższych postanowień w tej konkretnej sprawie również prowadzi do wniosku, że postanowienia powyższe nie wiążą – art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Gdyby w tym zakresie rozpatrywać roszczenie powoda jako odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy i szkodę jaką poniósł, to deklaracja wekslowa nie uprawnia go do wpisania szkody do sumy wekslowej, ponadto roszczenie w tym zakresie nie zostało udowodnione – nie udowodniono, że wierzyciel poniósł takie koszty windykacyjne.

Zgodnie z treścią podpisanej przez strony deklaracji wekslowej brak zapłaty w terminie określonym w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności upoważniał pożyczkodawcę do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30 dniowego terminu oraz wypełnienia weksła, po uprzednim wezwaniu pozwanej do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Przed wypełnieniem weksła powód wezwał pozwaną do zapłaty zaległych rat w w/w terminie. Pozwana w określonym terminie, nie dokonała spłaty ciężącego na niej zobowiązania, co rodziło po stronie powoda uprawnienie do wypowiedzenia umowy i wypełnienia weksła.

Pozwana otrzymała 1500 zł i miała pożyczkę zacząć spłacać od 13.10.2015 r. po 103 zł. Tymczasem po pierwszej racie, zaprzestała spłaty. Stąd wypowiedzenie jest skuteczne co do zasady.

Oświadczenie o wypowiedzeniu zostało nadane na pocście 5.01.2016 r. biorąc pod uwagę normalny obieg przesyłek pocztowych pozwana z oświadczeniem mogła zapoznać się po 7 dniach tj. nie wcześniej niż 12.01.2016 r. – brak dowodu doręczenia wezwania lub awizacji. Tym samym upływu 30 dniowego okresu wypowiedzenia sprawia, że roszczenie z umowy pożyczki stało się wymagalne 13.02.2016 r.

Pozwana jest zobowiązana wekslowo tylko w takich granicach, w jakich istnieje wierzytelność ze stosunku podstawowego.<sup>21</sup> Pozwana zobowiązana jest do zapłaty na rzecz powoda całkowitej kwoty udzielonej pożyczki - 1500 zł, odsetek umownych od należności przeterminowanych w kwocie 6,42 zł oraz odsetek umownych w wysokości nieprzekraczającej odsetek maksymalnych, które zgodnie z umową wynosiły 8,74% w skali roku i za okres trwania umowy (od 15.09.2015 r. do 12.02.2016 r.) wynoszą 54,24 zł.



Pozwana zobowiązana była zapłacić ratę 103 zł do 13.11.2015 r. odsetki maksymalne, które od kwoty raty za okres od 13.11.2015 r. do 12.02.2016 r. wynoszą 3,05 zł; od 14.12.2015 r. (13.12 – to niedziela) do 12.02.2016 r. – 2,18 zł; od 13.01.2016 r. do 12.02.2016 r. – 1,19 zł. Łącznie 6,42 zł.

Mając na uwadze powyższe pozwana winna zapłacić na rzecz powoda 1 500 zł zwrotu kapitału, odsetki umowne – 54,24 zł oraz odsetki karne – 6,42 zł, łącznie 1 560,66 zł. Zapłaciła zaś 1 953 zł, stąd powództwo należało oddalić, albowiem poprzez zapłatę zobowiązanie wygasło.

Zgodnie z art. 38 Prawa wekslowego posiadacz wekslu, płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub po okazaniu, powinien przedstawić go do zapłaty bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty, bądź w jednym z dwóch następných dni powszednich. W wyroku Sądu Najwyższego z 31 marca 2006 r. w sprawie IV CSK 132/05 wskazano, że: „Poinformowanie wystawcy weksla własnego o możliwości zapoznania się z oryginałem weksla w dniu oraz miejscu jego płatności może być uznane za spełniające wymaganie określone w art. 38 pr. weksl. W takim jednak przypadku uznać należy, że przedstawienie weksla do zapłaty następuje nie z chwilą wystosowania do wystawcy stosownego zawiadomienia, ale w dniu, w którym mógł on faktycznie dokonać oględzin weksla i ustalić, czy jest zobowiązany do jego zapłaty.” Jednocześnie w orzecznictwie za ugruntowany należy uznać pogląd, że nie przedstawienie weksla do zapłaty a złożenie go wraz z pozwem do sądu nie skutkuje nieważnością lub niewymagalnością roszczenia wekslowego, a jedynie może mieć wpływ na określenie daty wymagalności tego roszczenia.

Wpisanie w wekslu miejsca płatności (...) stanowi klauzulę niedozwoloną, nie zostało uzgodnione indywidualne, lecz narzucone przez powoda pozwanej. W szeregu sprawach Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej przekazywał pozwy (...) tutejszemu sądowi, uznając to postanowienie umowne w wekslu za niedozwolone, z czym tutejszy sąd w pełni się zgadza i podziela w całości wskazaną argumentację opartą na egzegezie normy art. 38<sup>5</sup> pkt. 23 k.c. Tym samym sąd stoi na stanowisku, że wypełnienie weksla 3.01.2016 r. kiedy strony łączyła się umowa i powód co najwyżej posiadał roszczenie o zapłatę zaległych rat było błędne. Pozwanej weksel nie został skutecznie przedstawiony do zapłaty a taka czynności nastąpiła dopiero wraz z doręczeniem jej odpisu pozwu, kiedy to faktycznie po raz pierwszy mogła zapoznać się z wekslem. Doręczenie zaś pozwu nastąpiło 4.01.2018 r. (k.49). Stąd domaganie się odsetek na podstawie weksla od daty wcześniejszej niż 5.01.2018 r. jest niezasadne.

Jak wskazano powód posiadał roszczenie wobec pozwanej w wysokości 1560,66 zł, którą to kwotę pozwana zapłaciła w toku niniejszego procesu, w związku z czym w tym zakresie – co do kwoty 1560,66 zł – musi być uznana za stronę przegrywającą proces. W pozostałym zakresie to pozwana wygrała proces w związku z oddaleniem żądania pozwu. Tym samym powód wygrał w 26% a pozwana w 74% i w takim stosunku sąd rozliczył koszty procesu – art. 100 k.p.c.

Powód poniósł koszty w łącznej wysokości 2 667 zł (opłata od pozwu 250 zł, wynagrodzenie adwokata w stawce minimalnej powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 2 417 zł), tym samym pozwana winna mu zwrócić 693,42 zł.

Z kolei pozwana poniosła koszty wynagrodzenia radcy prawnego w stawce minimalnej powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 2 417 zł. Stosownie do wyniku procesu powód winien jej zwrócić 1 788,58 zł.

Wzajemna kompensata roszczeń o zwrot kosztów procesu sprawia, że powód winien zapłacić na rzecz pozwanej 1095,16 zł, stąd orzeczono jak w punkcie III wyroku.

Sprawa rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym.

1 W dalszej części określane również skrótem: (...)

2 Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282)

3 Por. uchwałę siedmiu sędziów SN z dnia 29 czerwca 1995 r. sygn. akt III CZP 66/95 (OSNC 1995 r. Nr 12, poz. 168)

4 Por. wyroki SN z dnia 21 października 1998 r. sygn. akt II CKN 10/98 (OSNC 1999 r. Nr 5, poz. 93), z dnia 7 maja 2004 r. sygn. akt III CK 563/02 (OSNC 2005 r. Nr 5, poz. 88)

5 Sygn. akt II CSK 205/06 (OSNC 2007 r. Nr 9, poz. 139)

6 tak SN w wyrokach z dnia 16 września 2004 r. sygn. akt IV CK 712/03 (OSNC 2005 r. Nr 7-8, poz. 143) i z dnia 21 czerwca 2007 r. sygn. akt IV CSK 92/07 (OSNC 2008 r. Nr 10, poz. 117)

7 sygn. akt II CKN 25/00 (OSNC 2001 r. Nr 7-8, poz. 117)

8 por. wyroki SN z dnia 16 czerwca 2010 r. sygn. akt I CSK 481/09 (LEX nr 607235), z dnia 23 października 2008 r. sygn. akt V CSK 71/08 (LEX nr 485921)

9 por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2006 r., sygn. akt V CSK 70/06, OSN 2007, nr 4, poz. 59, Legalis nr 80085.

10 Por. wyrok TS z 21.11.2002 r. C-473/00; z 27.06.2000 r. C-240/98

11 Por. orzeczenia SN z 19.04.2007 r. I CSK 27/07; z 31.03.2004 r. III CZP 110/03; ETS z 27.06.2000 r. C-240/98 i C-241-244/98

12 tak M. J., Niedozwolone klauzule; M. L., Materialna ochrona konsumenta; E. R., Niedozwolone klauzule umowne w bankowym obrocie konsumenckim, PB 2002, Nr 7-8

13 zob. wyrok SA w Łodzi z 30.4.2014 r., I ACz 1424/13, niepubl.; z 5.3.2014 r., I ACA 1189/13, L.

14 Tak w wyroku SA w Warszawie z 6.3.2013 r., VI ACA 1241/12, L.

15 por. np. wyr. SN z 29.8.2013 r., I CSK 660/12, L.; wyr. SA w Warszawie z 26.4.2013 r., VI ACA 1571/12, L.

16 wyrok SN z 13.6.2012 r. (II CSK 515/11), L.

17 zob. wyrok SA w Warszawie z 18.6.2013 r., VI ACA 1698/12, L.; z 10.5.2013 r., VI ACA 1479/12, L.; wyrok SN z 13.10.2010 r. (I CSK 694/09, L.); wyrok SA w Warszawie z 3.7.2014 r., VI ACA 1313/13, L.; z 13.3.2014 r., VI ACA 1733/13, L.; z 19.4.2013 r., VI ACA 1368/12, L.; wyrok SA w Lublinie z 30.4.2014 r., I ACa 1209/13, niepubl

18 wyrok z 13.7.2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11; z 3.2.2006 r., I CK 297/05, W.. 2006, Nr 7-8

19 wyrok SA w Warszawie z 3.7.2014 r., VI ACA 1313/13, L.; z 9.5.2013 r., VI ACA 1433/12, L.; z 17.4.2013 r., VI ACA 1096/12, L.

20 por. wyrok SN z 6.10.2004 r., I CK 162/04, (...) 2005, Nr 12, poz. 136; z 13.7.2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11

21 por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2001 r. II CKN 25/00 OSNC 2001/7-8/117, Legalis nr 49633